



Sygn. akt III UK 92/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania A. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o wysokość renty rodzinnej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 marca 2019 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 października 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

**oddala skargę kasacyjną, bez obciążania skarżącej kosztami
zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu
kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 13 października 2017 r. oddalił apelację wnioskodawczyni A. K. od wyroku Sądu Okręgowego w L. - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 marca 2017 r. oddalającego jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych Oddziału w L. z dnia 6 grudnia 2014 r. odmawiającej ponownego przeliczenia renty rodzinnej przyznanej jej po zmarłym w dniu 18 marca 1998 r. mężu.

W sprawie tej ustalono, że decyzją z dnia 27 marca 1997 r. organ rentowy przyznał mężowi wnioskodawczyni - X. K., który był pracownikiem K. [...] S.A. Oddział [...] w P. do dnia 29 kwietnia 1997 r., prawo do emerytury górniczej od osiągnięcia w dniu 12 kwietnia 1997 r. wieku emerytalnego. Do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia przyjął dochód stanowiący podstawę wymiaru składek z 8 lat kalendarzowych od stycznia 1983 r. do grudnia 1990 r., a ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wynoszący 311,58% ograniczył do 250%. Świadczenie to wypłacane było do chwili śmierci X. K. w dniu 18 marca 1998 r. Od tej daty wnioskodawczyni jest uprawniona do renty rodzinnej, której wysokość ustalono zgodnie z art. 53 ustawy emerytalnej, z uwzględnieniem kwoty bazowej, okresów składkowych i nieskładkowych oraz podstawy wymiaru ustalonej z zarobków z okresu od 1 stycznia 1983 r. do 31 grudnia 1990 r. ze wskaźnikiem podstawy wymiaru wynoszącym 311,58%, który podlegał ustawowemu ograniczeniu do 250%. W dniu 1 grudnia 2016 r. wnioskodawczyni wystąpiła do organu rentowego o przeliczenie świadczenia na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej dołączając do wniosku zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, określające wysokość wynagrodzeń rocznych za lata 1971 - 1997, które w okresie zatrudnienia od 27 grudnia 1967 r. do 29 kwietnia 1997 r. osiągnął jej mąż w K. [...] S.A. w L..

Sąd drugiej instancji oddalił apelację wnioskodawczyni, podkreślając, że podstawą wysokości pobieranej przez nią renty rodzinnej była emerytura, która przysługiwało jej mężowi, którą przyznano mu od 12 kwietnia 1997 r. i od tego miesiąca była ona wypłacana. Stan prawny obowiązujący w dniu śmierci męża wnioskodawczyni nie zawierał przepisu art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa emerytalna lub ustawa), który został wprowadzony ustawą z dnia 5 marca 2015 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 552, powoływanej dalej jako ustawa nowelizująca) z mocą

obowiązującą od 1 maja 2015 r. Tymczasem wnioskodawczyni nie wykazała żadnego nowego okresu składkowego po dniu przyznania emerytury jej mężowi, który dalej nie kontynuował zatrudnienia ani nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z żadnego innego tytułu. W konsekwencji nie ma możliwości przeliczenia emerytury zmarłego męża ubezpieczonej na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej przez zastosowanie tego przepisu. Nawet gdyby ten warunek był spełniony i tak niemożliwe byłoby przeliczenie renty rodzinnej w oparciu o art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z uwagi na datę śmierci męża wnioskodawczyni przed wejściem w życie tego przepisu. Dlatego nie przysługuje jej prawo do przeliczenia świadczenia na podstawie tego przepisu, a zasada równości wobec prawa powinna być odnoszona do sytuacji wszystkich ubezpieczonych, którzy zmarli przed analizowaną nowelizacją.

W skardze kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie, 1/ art. 110a w związku z art. 109 do 113 w związku z art. 4 pkt 11 ustawy emerytalnej oraz art. 1 pkt 3 ustawy nowelizującej przez niezastosowanie, pomimo że śmierć jej męża, po którym przysługuje renta rodzinna, jako „pochodna emerytury” - nie powinna mieć znaczenia dla spornego przeliczenia renty rodzinnej, gdy wskaźnik jej podstawy wymiaru przekracza 250% z uwzględnieniem wynagrodzeń z lat 1971-1997, 2/ art. 110a ustawy emerytalnej przez błędną wykładnię i przyjęcie, że do przeliczenia na podstawie tego przepisu świadczenia emerytalnego konieczne jest podleganie ubezpieczeniu społecznemu po dacie przyznania świadczenia, pomimo że pozostaje to w sprzeczności z treścią tego przepisu i możliwością dokonania przeliczenia z okresu dowolnie wybranych przez świadczeniobiorcę 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, 3/ art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyrażającego zasadę sprawiedliwości społecznej przez nierówne traktowanie wnioskodawczyni wobec prawa, a także art. 32 ust. 1 Konstytucji wyrażającej równość wobec prawa, przez odmowę ponownego przeliczenia świadczenia, stanowiącego wyrównanie za osiągnięcie zarobków i opłacanie wysokich składek ze wskaźnikiem podstawy wymiaru wynoszącym 311,58%, który był ograniczony do 250%.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazała na potrzebę wykładni art. 110a „przez pryzmat przepisów dotyczących przeliczeń emerytury od 109 do

113 oraz art. 4 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach” i potrzebę odpowiedzi na następujące pytania: 1/ „czy na podstawie art. 110a jest możliwe przeliczenie renty rodzinnej przyznanej wnioskodawczyni po zmarłym mężu jako świadczenia pochodnego, pomimo tego, iż małżonek osoby uprawnionej nie dożył 1 maja 2015 r., kiedy to wszedł w życie przepis wprowadzony zmianą ustawy o rentach i emeryturach w art. 1 pkt. 3”, 2/ „czy do świadczeń pochodnych do emerytury, takich jak renta rodzinna, jest możliwe stosowanie wprost przepisów dotyczących emerytur”. Ponadto twierdziła, że skarga jest oczywiście uzasadniona, „skoro z materiału dowodowego wynika, że zmarłemu małżonkowi wnioskodawczyni organ rentowy wyliczył wskaźnik podstawy wymiaru wynoszący 311,58%, a następnie ograniczył do 250%”.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i przeliczenie emerytury na podstawie przepisu art. 110a ustawy emerytalnej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przypisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącej na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawierała usprawiedliwionych podstaw kasacyjnego zaskarżenia już i przede wszystkim dlatego, że decyzją z dnia 27 marca 1997 r. organ rentowy przyznał mężowi skarżącej emeryturę od osiągnięcia wieku emerytalnego w dniu 12 kwietnia 1997 r., którą pobierał do śmierci w dniu 18 marca 1998 r. Do ustalenia podstawy wymiaru tego świadczenia przyjęto dochód z 8 lat kalendarzowych 1983 - 1990, z ograniczeniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wyliczonym na 311,58% do maksymalnego ustawowego limitu 250%. Wysokość należnej mu emerytury nie mogła być obliczona ponownie na podstawie art. 110a ustawy o emeryturach i rentach nie z tej przyczyny, że przepis ten wszedł

w życie dopiero 1 maja 2015 r., tj. po śmierci męża skarżącej, który nie mógł złożyć stosownego wniosku, ale przede wszystkim dlatego, że nie legitymował się on żadną podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne lub rentowe, które przypadłyby w całości lub w części po przyznaniu mu emerytury. Tymczasem taki jest warunek konieczny (*sine qua non*) stosowania dyspozycji art. 110a ustawy emerytalnej jako podstawy prawnej ponownego jednorazowego obliczenia emerytury, od której świadczeniem pochodnym jest pobierana przez skarżącą od 1998 r. renta rodzinna. W tym zakresie Sąd drugiej instancji miarodajnie ustalił (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), że skarżąca nie wykazała żadnego nowego składkowego okresu ubezpieczenia jej męża po dacie przyznania mu emerytury, który po nabyciu uprawnień emerytalnych nie kontynuował zatrudnienia ani nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z żadnego tytułu. Dlatego sporna wysokość pobieranej przez skarżącą renty rodzinnej została prawidłowo obliczona na podstawie stanu faktycznego i prawnego obowiązującego w dniu śmierci jej męża, który nie mógł skorzystać z możliwości ponownego obliczenia emerytury według stanu prawnego wprowadzonego po jego śmierci dlatego, że nie były już opłacane składki, które przypadłyby w całości lub w części po przyznaniu tego świadczenia.

Wprowadzona od 1 maja 2015 r. możliwość ponownego jednorazowego obliczenia wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej, który jak każda „ekstraordynaryjna” regulacja prawna bywa często nieprecyzyjna i budzi rozmaite kontrowersje interpretacyjne, miała stanowić swoistą „premię” za dalszą aktywność zawodową i podleganie ubezpieczeniom społecznym oraz opłacanie wysokich składek po przyznaniu emerytury tak, aby pozwalały one na wyliczenie wyższego wskaźnika podstawy jej wymiaru niż przed zastosowaniem jego ograniczenia do 250%. Skoro mąż ubezpieczonej po przyznaniu mu emerytury nie miał żadnego dalszego okresu opłacania składek, to bezpodstawny był kasacyjny zarzut nierównego traktowania skarżącej wdowy pobierającej rentę rodzinną z zależności od dnia śmierci męża-emeryta, ponieważ wprowadzone od 1 maja 2015 r. prawo do jednorazowego ponownego ustalenia wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej było uzależnione od dalszego opłacania składek na ubezpieczenia społeczne lub emerytalne i rentowe, przypadającego w

całości lub w części po przyznaniu świadczenia, gdyby wskaźnik wysokości podstawy emerytury był wyższy od 250%, a tego warunku mąż skarżącej nie spełnił.

Przy ponownym jednorazowym obliczeniu wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej konieczne jest zawsze uwzględnienie nowej podstawy wymiaru z okresów przypadającej w całości lub w części po przyznaniu emerytury, co oznacza, że okresy i dalsze opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego są warunkiem koniecznym obliczenia nowego składnika wysokości podstawy wymiaru przeliczanej ponownie emerytury, który ponadto powinien być wyższy niż 250%. W przeciwnym razie doszłoby do nierównego traktowania ubezpieczonych tylko ze względu na dyskryminującą datę ustalania uprawnień emerytalnych tym emerytom, którzy nie wskazali żadnej nowej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne lub emerytalne i rentowe przypadającej w całości lub w części po przyznaniu emerytury, w porównaniu z emerytami, którzy legitymowali się dalszymi okresami ubezpieczeń społecznych i opłacali składki po przyznaniu emerytury, która bez tego obligatoryjnego warunku analizowanej nowości legislacyjnej nie może podlegać takim samym zasadom ustalania wysokości świadczeń emerytalnych. Oznacza to, że usprawiedliwione zróżnicowanie wysokości ponownie obliczanej emerytury na podstawie art. 110a ustawy wymaga dalszego zatrudnienia lub innego tytułu podlegania ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym oraz opłacania składek w sposób umożliwiający emerytowi wskazanie nowej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe z koniecznym uwzględnieniem okresów dalszego podlegania ubezpieczeniom społecznym i opłacania należnych składek przypadających w całości lub w części po przyznaniu emerytury przy ponownym obliczeniu świadczenia. Taki transparenty sposób i wymaganie konieczne do ponownego jednorazowego obliczenia emerytury nie narusza konstytucyjnych podstaw kasacyjnego zaskarżenia (art. 2 ani 32 Konstytucji RP) także dlatego, że zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa (art. 67 zdanie drugie Konstytucji).

Skoro skarżąca nie mogła wskazać żadnej „nowej” podstawy wymiaru składek przypadającej choćby w części po przyznaniu jej mężowi emerytury

(art. 110a), który po przyznaniu mu emerytury nie był dalej zatrudniony i nie były za niego opłacane dalsze składki na ubezpieczenia społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe, to nie było podstaw prawnych ani uzasadnienia do ponownego obliczenia przysługującej skarżącej renty rodzinnej według „dawnej” podstawy wymiaru składek, w tym z 20 lat wybranych z całego okresu podlegania męża ubezpieczeniom społecznym (art. 15 ust. 6 ustawy emerytalnej), ani „z uwzględnieniem okresu wynagrodzeń za lata 1971-1997”, ponieważ ten postulowany w skardze kasacyjnej okres nie obejmował wymaganego okresu opłacania składek po przyznaniu emerytury. Tymczasem ponowne obliczenie wysokości emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej wymaga każdorazowo wykazania okresów kontynuowanego opłacania składek na ubezpieczenie społeczne lub emerytalne i rentowe w okresach przypadających w całości lub w części po pierwszorazowym przyznaniu emerytury, które powinny równocześnie przypadać w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok zgłoszenia wniosku o ponowne obliczenie emerytury (art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej) lub w okresie 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu (art. 15 ust. 6). Oznacza to, że dalszych okresów opłacania składek po przyznaniu emerytury nie można wyłączać ani pomijać w podstawie jej wymiaru ze wskazanych lat kalendarzowych, przeto ponowne obliczenie nie jest możliwe z poprzednich okresów, z których zarobki przyjęto do wyliczenia pierwszorazowej emerytury. Ponowne jednorazowe obliczenie emerytury wymaga zatem wskazania jej „zmodyfikowanej” podstawy wymiaru z koniecznym uwzględnieniem okresów dalszego ubezpieczenia po pierwszorazowym przyznaniu emerytury oraz opłacanych z tego tytułu składek na ubezpieczenie społeczne lub emerytalne i rentowe przypadających w całości lub w części po pierwszorazowym przyznaniu świadczenia emerytalnego. W konsekwencji bez wykazania obligatoryjnie wymaganego warunku w postaci dalszego opłacania składek na ubezpieczenie społeczne lub emerytalne i rentowe po pierwszorazowym przyznaniu emerytury nie jest dopuszczalne jej ponowne obliczenie na warunkach określonych w art. 110a ustawy emerytalnej, który jako wyjątkowa regulacja prawna nie podlega wykładni rozszerzającej (*exceptiones non sunt extendendae*).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., bez obciążania skarżącej kosztami zastępstwa procesowego pozwanego organu rentowego (art. 102 k.p.c.).